

**47 dni. Nawet nie dwa miesiące i 14 minut na boisku, tyle trwało wypożyczenie Bruno Peresa do Sport Recife. Klub pokazał mu szybko drogę do drzwi, motywując swój wybór powodami związanymi z zachowaniem (nie precyzując dokładnie).**

Były boczny obrońca Torino pracuje indywidualnie, po tym jak spędził półtora sezonu w Sao Paulo, nigdy do siebie w pełni nie przekonując. Teraz Peres jest oczekiwany w styczniu w Rzymie, wracając po około dwóch latach. Brazylijczyk robi wszystko, by otrzymać szansę: korzysta z usług sławnego trenera personalnego i ćwiczy, aby być na tym samym poziomie co koledzy z drużyny. Portal laroma24.it skontaktował się z Brazylijczykiem: *"W tym okresie trenuję indywidualnie. Staram się dawać z siebie maksimum, aby być gotowym i mieć szansę"*.

Trener Fonseca spotkał na swojej drodze Peresa w Lidze Mistrzów 2017/2018, gdy ten grał na prawej obronie Giallorossich i w końcówce pierwszego spotkania wybił piłkę z linii bramkowej, w akcji, która mogła dać trzeciego gola Szachtarowi Donieck.

Autor: abruzzo